

Pozwólcie zburzyć sobie sufit
Obdarzeni darami bez daty ważności
Będziecie myleni podszeptem dopóki
W proch zamienicie swe oczywistości

Wiara pozwala mi pływać we mgle
Codziennie nad głową niebiańskie sygnały
Piksele skaczące w zbyt dalekim tle
Z euforii zostały już tylko opary

Ile prawd jeszcze zmieści się na świecie
Ile języków, ile pojęć złamie swe grzbiety
Pod siodłem naiwnych, w tonącym okręcie
Gdy błysk zatrzyma nas, dzieci, kobiety

W szachach odwiecznych dłoń zasuszona
Ruszy swym pionkiem o dwa pola wprzód
Pajęczyny kamienne, idea bezwonna
Z kim tam spotkanie? Dla kogo ten trud?

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelkiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

sailor, dodano 11.08.2017 20:50

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.